

„Miesiąc styczeń, czas do życzeń. A więc życzym pomyslności, Boga, chleba, dobrych gości”- tym oto staropolskim zwrotem witamy dziś naszych drogich czytelników, którzy śledzą nasze poczynania i działania. Miesiąc styczeń już za nami, przeminął nie wiedzieć kiedy. W styczniu zdołaliśmy się spotkać trzy razy. Wszyscy powitaliśmy Nowy 2019 Rok, przywołaliśmy Panią Zimę i złożyliśmy życzenia naszym ukochanym dziadkom, którym tak bardzo na obczyźnie nam tu brakuje. Przecież to między innymi dla nich uczymy się języka polskiego. Na efekty nie trzeba długo czekać. Z tygodnia na tydzień, z miesiąca na miesiąc poprawiają się nasze umiejętności językowe, sukcesywnie zdobywamy nowe kompetencje.

Dużo się nauczyliśmy, a wszystko można znaleźć na naszej stronie internetowej www.arklowpolskaszkoła.org i na <https://www.facebook.com/pwskleks/>

Tematy zajęć z podziałem na grupy:

Borówki

Borówki przywitały pierwszy miesiąc Nowego Roku, przygotowując kartki dla babć i dziadków z okazji ich święta. Borówki pracowały bardzo wytrwale i każda kartka była tą najpiękniejszą. Najmłodsze dzieci w naszej szkole pracowały nie tylko nad kartkami, wykonały również przepiękne wachlarze dla babć i zakładki do książek dla dziadków. Dzięki temu Borówki dowiedziały się do czego służą zakładki do książek i jak bardzo są nam, którzy czytają książki potrzebne. Styczeń upłynął nam na utrwalaniu dni tygodnia oraz nazw miesięcy, w czym pomagał nam wiersz Jana Brzechwy pt. "Tydzień". Dzięki nazwom dni tygodnia utrwalaliśmy sylabizowanie i kojarzenie konkretnych sylab z wyrazami, w których one występują. Ponieważ ciągle jeszcze mamy zimę to udało nam się przeczytać o jednej z zimowych przygód Muminków. Ciężką pracę urozmaiciliśmy przerywnikami muzycznymi między innymi wspaniałą, ale bardzo męczącą zabawą pt. "Laurencja", w którą bawili się nasi rodzice jak i dziadkowie.



Jabłka

W pierwszą pracującą sobotę stycznia grupa Jabłek dużo czasu poświęciła na zrobienie laurek dla babć i dziadków z okazji ich święta przypadającego w Polsce na 21 i 22 stycznia. Dzieci wykonały piękne prace plastyczne uzupełnione wklejonymi wierszykami. Prace te zostały wysłane przez szkołę do adresatów. Jabłka uczyły się dobrych relacji i szacunku dla kultury przodków i innych kultur. Doskonaliły umiejętność mówienia po polsku - opowiadając za co kochają i cenią swoich dziadków. Ćwiczyły czytanie po polsku i pisanie litery n. 19 stycznia tematem zajęć było poznawanie siebie. Jabłuszka odkrywały swoją wyjątkowość i uczyły się akceptowania siebie i innych. Brały udział w dyskusji o swojej niepowtarzalności i różnorodności ludzi. Ćwiczyły naukę czytania, pisania litery k, podziału wyrazu na sylaby. Słuchały tekstu czytanego i wyszukiwały w nim potrzebne im informacje. Podczas zabawy odnajdywania par uczyły się ich łączenia. „W karnawale” - to temat zajęć z 26 stycznia. Dzieci odkrywały swoje możliwości taneczne przez udział w zabawie z muzyką. Próbowaly rozmawiać o swoich doświadczeniach związanych z karnawalem. Dowiedziały się o zwyczajach karnawałowych w Polsce i na świecie. Odkrywały skojarzenia na bazie słowa karnawał i tworzyły z nimi proste zdania. Był trening czytania i pisania litery s. Zrobiły pracę plastyczną o sójce.



Banany

Po długiej przerwie świątecznej wszyscy z ogromnym zapałem wróciliśmy do szkoły. Noworocznym wierszem powitaliśmy Nowy 2019 Rok, złożyliśmy sobie życzenia noworoczne i opowiedzieliśmy sobie o własnych postanowieniach, celach i marzeniach, które planujemy w tym roku zrealizować. Od razu na pierwszych zajęciach zabraliśmy się za pisanie kartek dla naszych dziadków i babć, tak żeby w porę zdążyły do nich dotrzeć. Przy okazji tego święta przeanalizowaliśmy i nauczyliśmy się recytować dwa okolicznościowe wiersze: „Dziadek” Livora Piotrowskiego oraz „Dlaczego kochamy babcię?” E. Skarzyńskiej. Przeczytaliśmy także przykładową charakterystykę dziadka przygotowując się do samodzielnego sporządzenia charakterystyki postaci. Chętne osoby narysowały obrazek dziadka, napisały i zaprezentowały napisaną przez siebie charakterystykę postaci. Niektórzy opowiedzieli nam o swoich ukochanych dziadkach. Na zajęciach czytaliśmy i analizowaliśmy dwa inne teksty literackie: „Dziadek na huśtawce” Renaty Piątkowskiej, „Bajka o babci” Dagny Ślepówrońskiej.

Wykonując zadania w zeszytach ćwiczeń skupiliśmy się na układaniu zdań, poprawnym formułowaniu ich, układaniu wyrazów w kolejności alfabetycznej, określaniu czasu, ze szczególnym uwzględnieniem przyszłości, pisowni „nie” z czasownikami, „ch” czy „h” oraz zdrobieniach niektórych wyrazów.

Nauczyliśmy się także śpiewać piosenkę „Kocha babcię i dziadziusia”. Wypisaliśmy nasze postanowienia noworoczne oraz dobre uczynki z poprzedniego roku.



W styczniu zajmowaliśmy się także tematyką zimową. Przeczytaliśmy „Zimową baśń” Małgorzaty Strzałkowskiej, a także gościliśmy na zajęciach Anaruka, chłopca z Grenlandii, postać stworzoną przez znanego wszystkim Czesława Centkiewicza. Poznaliśmy niektóre zwyczaje panujące wśród grenlandzkich Eskimosów. Rzucaliśmy się śnieżkami i wykonaliśmy zimowe gałzki.

Morele

Styczeń Morele rozpoczęły od zajęć związanych z charakterystyką postaci. Głównymi bohaterami tych zajęć były postacie babci i dziadka, w związku ze zbliżającym się ich świętem. Dzieci zrobiły kartki na Dzień Babci i Dziadka, a następnie zredagowały życzenia dla dziadków wplatając w nie to, jak ich widzą i za co ich cenią i kochają.

Następne zajęcia styczniowe upłynęły pod hasłem:

O NAJWIĘKSZYCH WYNALEZKACH I ODKRYCIACH. Wspólnie zastanawialiśmy się, które z odkryć bądź wynalazków miało przełomowe znaczenie dla rozwoju cywilizacji? Czy wynalazki zawsze były wykorzystywane zgodnie z intencją ich twórcy? Rozmawialiśmy również o Polakach, którzy dokonali odkryć i stworzyli wiele udogodnień, z których świat do dziś korzysta. Uczniowie przygotowywali lapbook przedstawiający wybranych polskich wynalazców i odkrywców. Co to jest lapbook? To rodzaj teczek tematycznej, w której gromadzimy informacje na wybrany przez nas temat. Forma ich gromadzenia jest jednak specyficzna, w środku naszej teczki przyklejamy informacje w postaci notatek, książeczek, wachlarzyków etc. Można go stale rozbudowywać, a ogranicza nas tylko własna kreatywność.

Niektórzy twierdzą, że to właśnie Polacy wynaleźli prawie wszystko, tylko czasem o tym nie pamiętamy. Warto przypominać naszych rodaków, których wynalazki zmieniły bieg historii.

Do przygotowania lekcji posłużyły między innymi materiały z podręcznika „Język polski bez granic” poziom B2 opracowanego przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.

Ostatnie zajęcia tego miesiąca były przeciwieństwem, ale i kontynuacją poprzednich, gdyż tym razem rozmawialiśmy o rzeczach starych, wyciągniętych „z lamusa”. Odkrywaliśmy genezę tego słowa i jego pierwotne znaczenie i przeznaczenie, mówiliśmy także o szybkości zmian, jakie zachodzą dookoła nas na przestrzeni czasu. Oglądaliśmy różne ciekawe przedmioty użytkowe sprzed lat (czasem kilku, a czasem kilkudziesięciu), a uczniowie mieli za zadanie zgadnąć, do czego one miały służyć i w jaki sposób można się nimi było posługiwać. Było przy tym dużo śmiechu, gdyż ciężko było dzieciom zgadnąć, czym była drylownica do wiśni, czy kołowrotek.